

Strajk kobiet w Cieszynie

Data publikacji: 16.01.2018 22:25

Jutro (17.01) kobiety znów wyjdą na ulice. Strajk pod hasłem "Deja Vu" odbędzie się nie tylko w wielkich miastach. Swój udział w akcji zapowiedziały również mniejsze miejscowości. W Cieszynie Strajk Kobiet odbył się dziś (16.01).

□

Ogólnopolski Strajk Kobiet odbędzie się jutro (17.01), ale w Cieszynie już dziś (16.01) spotkała się grupa osób, by protestować. Na Rynku odczytano m.in. apel ogłoszony w ramach akcji Ratujmy Kobiety.

Nie mówimy dziś do Strajku. Nie mówimy dziś do kobiet. Mówimy dziś do Ciebie, Polsko, bo chcemy, żebyś wiedziała.

10 stycznia 2018 Sejm głosami prawicy i prawicy udającej centrum, w tym posłów i posłanek udających opozycję, wyrzucił do kosza obywatelski projekt #RatujmyKobiety. Nie głosował nad liberalizacją prawa. Nie głosował nad legalizacją aborcji. Nie głosował za skończeniem z prawicową hipokryzją. Nie głosował nad ustawą. Głosował – za ledwie – w sprawie przekazania projektu do dalszych prac.

Obudziłyśmy się dziś w Polsce, w której za nieodrzucając projektu gwarantującego nam normalne prawa reprodukcyjne byli Jarosław Kaczyński, Antoni Macierewicz, Mariusz Błaszczak i Krystyna Pawłowicz. A jego odrzucenie zawdzięczamy nie tylko 166 głosom posłów PiS, ale m. in. i tchórzliwej ucieczce z sali plenarnej 39 posłów opozycji.

Ale to nie jest jeszcze wszystko, co się stało. 10 stycznia 2018 Sejm, głosami posłów PiS, PSL, Kukiz15 i innych prawicowych przystawek zdecydował, że będzie procedować projekt zaostrażający prawo aborcyjne i zmuszający kobiety do noszenia i rodzenia płodów niezdolnych do samodzielnego życia autorstwa pani Kai Godek – która swój wybór w tej sprawie miała, a teraz prowadzi krucjatę, żeby pozbawić go wszystkie inne kobiety. I mówi wprost, że to tylko pierwszy krok, bo jej celem jest całkowity zakaz aborcji w Polsce i możliwość zamykania nas w więzieniach za poronienia.

Przed nami prawicowy festiwal nienawiści do kobiet nie tylko w komisji sejmowej, ale i w atrapie Trybunału Konstytucyjnego, który pochylił się nad wnioskiem posła PiS B. Wróblewskiego, również zmierzający do całkowitego zakazu aborcji w Polsce.

Dlatego 17 stycznia (a w Cieszynie wyjątkowo 16 stycznia o 17.00) spotykamy się na pikietach mobilizacyjnych Strajku Kobiet. Nie tylko w proteście, ale po to, żeby porozmawiać o tym, co planujemy. Policzyć się do organizowania się. Podzielić robotą, bo najcięższe czasy przed nami, a polegać możemy tylko na sobie. Zbudować i odbudować sieć edukacji obywatelskiej i wzajemnego wsparcia. Porozmawiać o tym, co zrobić, nie tylko żeby odzyskać Polskę dla nas – obywateli i obywateli, ale żeby ona była dla wszystkich.

Nie potrzebujemy teraz opozycji i jej przeprosin, nie potrzebujemy polityków i polityczek, nie potrzebujemy tej medialno – politycznej papki, która doprowadziła nas do miejsca, w którym jesteśmy. Do piekła kobiet.

Potrzebujemy Ciebie, Polsko. (...)